

**Sygn. akt III U 197/18**

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 6 listopada 2018 r.**

Sąd Okręgowy w Łomży III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący : SSO Jolanta Pardo**

**Protokolant : st. sekr. sąd. Małgorzata Olszewska**

po rozpoznaniu 6 listopada 2018 r. w Ł. na rozprawie

**sprawy K. K., M. K. (1) i M. K. (2)**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

z udziałem zainteresowanego S. K.

o wysokość renty rodzinnej

na skutek odwołania K. K., M. K. (1) i M. K. (2)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z (...)r. Nr (...)

**oddala odwołanie.**

Sygn. akt III U 197/18

## UZASADNIENIE

Decyzją z (...) r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., powołując się na przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1383) odmówił S. K. wszczęcia postępowania w sprawie przeliczenia renty rodzinnej wobec nie przedłożenia nowych dowodów ani nie ujawnienia nowych okoliczności istniejących przed wydaniem prawomocnej decyzji z (...)r.

Odwołanie od decyzji ZUS wnieśli uprawnieni do renty rodzinnej na podstawie decyzji z (...)r. : M. K. (2), K. K. i M. K. (1) reprezentowani przez dziadka S. K.. W uzasadnieniu wskazano na niewłaściwe postępowanie organu rentowego, który:

- przy obliczeniu świadczenia nie zastosował art. 10 ust 1 ustawy i nie uwzględnił okresu 9 lat i 6 miesięcy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników co powoduje, że między ubezpieczeniem w KRUS a ubezpieczeniem w ZUS występuje przerwa w rozmiarze 3 lat i 6 miesięcy w ciągłości 10 lat i za te 3 lata i 6 miesięcy przyjęto przychody w stawce zerowej;

- ustalił wysokość renty rodzinnej w oparciu o hipotetyczną rentę z tytułu niezdolności do pracy wbrew przepisom ustawy a powinien ustalić jej wysokość również z przepisów dotyczących przyznawania emerytury gdyż zobowiązany jest badać uprawnienia do wszystkich świadczeń emerytalno-rentowych jakie przysługiwałyby zmarłemu w dacie śmierci i wybrać opcję korzystniejszą.

- nieprawidłowo ustalili zmarłemu prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, gdyż taka renta ustalana jest jedynie osobom żyjącym;

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie. Powołał się na art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i stwierdził, że odwołujący się nie złożył żadnych nowych dowodów i nie wskazał nowych okoliczności mających wpływ na wysokość renty rodzinnej. Decyzją z (...)r. organ rentowy odmówił ponownego ustalenia wysokości renty rodzinnej a Sąd Okręgowy w Łomży odwołanie od tej decyzji oddalił wyrokiem z (...)r. sygn. akt U 537/14. W kolejnym postępowaniu w sprawie III U 520/15 prawomocnym wyrokiem z 19.02.2016 r. oddalono odwołanie od decyzji z (...)r. przeliczającej wysokość renty rodzinnej od (...)r.

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

O prawie odwołujących się M. K. (1), K. K. i M. K. (2) do renty rodzinnej po zmarłym ojcu J. K. (1) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. rozstrzygnął decyzją z (...)roku (k. 18-20 akt ZUS). Na podstawie tej decyzji ustalono również wysokość świadczenia oraz wskazano sposób wliczenia tej wysokości ze wskazaniem przepisów prawa. Do ustalenia podstawy wymiaru renty osoby zmarłej przyjęto 13 lat, 9 miesięcy oraz 28 dni okresów składkowych oraz 4 lata i 3 dni okresów nieskładkowych, zatem do okresu 25 lat brakowało 7 lat oraz 3 miesiące, przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne osoby zmarłej z 10 lat kalendarzowych od 2003 roku do 2012 roku. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 32,87%. Podstawa wymiaru renty osoby zmarłej ustalona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przez kwotę bazową 3.080,84 złotych wyniosłaby – 1.012,67 złotych. Określono, że wysokość renty brutto osoby zmarłej wynosiłaby miesięcznie 1.000,26 złotych, renta rodzinna dla 3 osób to 95% świadczenia osoby zmarłej czyli 950,25zł., po 316,75 zł. dla każdego uprawnionego. Część renty rodzinnej dla dwóch osób obliczono na 633,50 zł. Od decyzji zgodnie z art. 477<sup>(9)</sup> § 1 k.p.c. przysługiwał miesięczny termin na wniesienie odwołania liczony od doręczenia odpisu decyzji o czym w treści decyzji organ rentowy pouczył. W odwołaniu od decyzji można było należało podnosić zarzuty dotyczące sposobu wyliczenia renty rodzinnej. Odwołanie od tej decyzji zostało wniesione (...)r. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Łomży z 26.06.2014 r. sygn.. akt III U 312/14 odrzucono je z uwagi na znaczne przekroczenie terminu określonego art. 477<sup>(9)</sup> § 1 k.p.c.

Wnioskami z 24.03.2014 r. 19.05. 2014 r., 26.06.2014 r. i 01.,07.2014 r. J. K. (2) (matka uprawnionych do renty rodzinnej) wniosła o wznowienie postępowania zakończonego decyzją z (...)r. z powodu błędnego obliczenia okresów składkowych tj. nie zaliczenia okresów ubezpieczenia w KRUS oraz okresu od 01.01.2013 do 06.08.2013 r. dla celów wysokości renty rodzinnej oraz naruszenia art. 16 w zw. z 17 i art. 63 ustawy emerytalnej. Decyzją z (...)roku organ rentowy odmówił M. K. (1) reprezentowanemu przez matkę J. K. (2) oraz K. K. i M. K. (2) prawa do przeliczenia renty rodzinnej, wskazując, że nie przedłożyli żadnych nowych dowodów, ani nie zaistniały nowe okoliczności, które miałyby wpływ na wysokość świadczenia. Sąd Okręgowy w Łomży po rozpoznaniu odwołań od tej decyzji wyrokiem z 9 grudnia 2014 roku sygn. akt III U 537/14 **odwołania oddalił** (pkt 1) oraz przekazał do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B. wniosek o przeliczenie podstawy wymiaru renty rodzinnej z uwzględnieniem przychodu zmarłego uzyskanego w 2013 roku (pkt 2). Sąd Okręgowy wskazał na brak istnienia przesłanek z art. 114 ust. 1 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zgadzając z organem rentowym, że odwołujący się nie przedłożyli żadnych nowych dowodów, ani też nie ujawniono żadnych nowych okoliczności, które skutkowałyby koniecznością wznowienia postępowania. Stwierdził też, że przy ustalaniu wysokości renty rodzinnej ZUS nie dopuścił się uchybień, jako że renta rodzinna jest świadczeniem wtórnym w stosunku do prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, który miał zmarły żywiciel. Konstrukcja prawa do renty rodzinnej sprawia, że jeżeli zmarły nie miał ustalonego prawa do jednego z tych świadczeń, należy to prawo ustalić. Zarówno nabycie prawa do emerytury jak i nabycie prawa do renty uzależnione jest od spełnienia określonych warunków, które odnoszą się także do osoby zmarłej. W sytuacji zmarłego J. K. (1) (urodz. (...)) nie można było ustalić prawa do emerytury, albowiem nie osiągnął do dnia śmierci powszechnego wieku emerytalnego, Dlatego organ rentowy zasadnie, za podstawę prawną swoich ustaleń odnośnie do renty rodzinnej, przyjął przepisy dotyczące renty z tytułu niezdolności do pracy. Sąd Okręgowy argumentował też, że ustawa o emeryturach i rentach z FUS przewiduje możliwość zaliczenia do stażu wymaganego do ustalenia prawa renty z tytułu niezdolności do pracy,

okresów ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono składki przewidziane w odrębnych przepisach, ale nie są one zaliczane do okresów składkowych ani nieskładkowych. Ustawodawca zmieścił je w odrębnym przepisie – art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wskazując tym samym na szczególne zasady ich uwzględnienia przy ustaleniu stażu warunkującego przyznanie świadczenia. Potocznie określa się je okresami uzupełniającymi, bowiem przyjmuje się je do ustalenia prawa do renty w przypadku, gdy udowodnione okresy składkowe i nieskładkowe są niewystarczające do ustalenia prawa do świadczenia. W chwili śmierci J. K. (1) miał udowodnione co najmniej 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych, zatem nie było potrzeby uwzględnienia okresów ubezpieczenia społecznego rolników do ustalenia mu prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Przepisy natomiast w ogóle nie przewidują uwzględnienia omawianych okresów przy obliczeniu wysokości renty z tytułu niezdolności do pracy, na co wskazuje redakcja art. 10 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Stanowisko Sądu Okręgowego w Łomży podzielił Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie sygn. akt III AUa 224/15. Apelacja w części oddalającej odwołania od decyzji z (...) roku została oddalona wyrokiem z 24.09.2015 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, jako nowy dowód bądź nową okoliczność w rozumieniu przepisu art. 114 ust. 1 ustawy można było uznać jedynie zaświadczenie o wysokości opłaconych składek na ubezpieczenie społeczne rolników J. K. (1).

W poprzednim postępowaniu okoliczność podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników zmarłego ojca odwołujących była podnoszona, nie była natomiast podnoszona kwestia wysokości opłaconych składek. Jedynie ta okoliczność jako nowa mogła być rozważana w sprawie, jednakże fakt opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników nie może prowadzić do zmiany zaskarżonej decyzji ZUS. Renta rodzinna została bowiem przyznana na podstawie przepisów dotyczących zabezpieczenia społecznego w systemie powszechnym. Według przepisu art. 10 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej okres opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników może być uwzględniony jako tylko jako okres uzupełniający, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury (ust. 1) bądź renty (ust. 2) - w tym wypadku zaś do tylko do ustalenia, że zmarły spełniał warunki przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Nie zachodziły więc przesłanki do uwzględnienia okresów opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników jako okresu uzupełniającego, ponieważ zmarły ojciec odwołujących legitymował się okresem składkowym i nieskładkowym wymaganym do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy przewidzianym w art. 58 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS. Dlatego okresy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników J. K. (1) nie mogły być uwzględnione przy ustaleniu jego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, zaś w konsekwencji przy ustaleniu prawa do renty rodzinnej odwołujących. Brak było też podstaw do uwzględnienia okresów opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników do wysokości renty rodzinnej. Zgodnie z art. 73 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za kwotę świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, uważa się kwotę emerytury, z zastrzeżeniem ust. 3 i 3a, lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Przepis art. 62 powołanej ustawy szczegółowo wskazuje sposób wyliczenia renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Przepis ten nie przewiduje możliwości uwzględnienia przy ustaleniu wysokości świadczenia składek opłaconych na ubezpieczenie społeczne rolników. Sąd Apelacyjny stwierdził też, że w odniesieniu do rent nie znajduje zastosowania przepis art. 56 ust. 4 w/w ustawy dotyczący zwiększenia emerytury za okres opłacania składek na Fundusz Emerytalny (...), Fundusz Ubezpieczenia Społecznego (...) i ubezpieczenie emerytalno-rentowe rolników, w sytuacji gdy okresy składkowe i nieskładkowe nie zostały uzupełnione okresami wymienionymi w art. 10 ustawy. Nie było też możliwe ustalenie renty rodzinnej w oparciu o emeryturę, bowiem zmarły nie spełniał warunków do przyznania tego świadczenia, w chwili śmierci nie osiągnął wieku emerytalnego. Z tych względów nowa okoliczność, w rozumieniu art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS, w postaci zaświadczenia o wysokości składek opłaconych przez J. K. (1) na ubezpieczenie społeczne rolników nie miała wpływu na wysokość renty rodzinnej odwołujących. W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie doszło do naruszenia art. 2 Konstytucji RP poprzez odmowę uwzględnienia okresu opłacania składek ubezpieczeniowych w KRUS. Stwierdził, że w polskim ustawodawstwie istnieją dwa systemy ubezpieczeń emerytalnych i rentowych, tj. system powszechny i system rolniczy. (...) te są od siebie odrębne. Podleganie ubezpieczeniom społecznym w systemie powszechnym wyklucza jednocześnie podleganie ubezpieczeniu rolniczemu. Ubezpieczenie w systemie powszechnym ma nawet pierwszeństwo, gdyż co do zasady rolnik, który prowadzi działalność rolniczą nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników, jeżeli wykonuje działalność (zatrudnienie) z tytułu której podlega ubezpieczeniom w systemie powszechnym. Wyjątek od tej zasady został zawarty w przepisie art.

5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, który w sytuacjach wymienionych w tym przepisie daje możliwość wyboru ubezpieczenia. Podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników i powszechnemu systemowi ubezpieczeń społecznych to dwie odrębne sytuacje, a ubezpieczeni w tych dwóch systemach mogą być różnie traktowani w realizacji prawa do zabezpieczenia społecznego. Wynika to z tego, że w systemie powszechnym wysokość świadczeń uzależniona jest od wysokości składek opłaconych do tego systemu, natomiast w systemie rolniczym świadczenia dofinansowywane są z budżetu. Dlatego nie ma możliwości ustalania wysokości świadczeń poprzez uwzględnienie częściowo składek opłacanych do różnych systemów. Ojciec odwołujących, będąc rolnikiem prowadził jednocześnie działalność gospodarczą i korzystał z uprawnień przewidzianego w art. 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników. Nie było zatem podstaw prawnych do uwzględnienia okresu opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników do wysokości renty rodzinnej przyznanej odwołującym na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS i nie jest to w ocenie Sądu Apelacyjnego sprzeczne z zasadą określoną w art. 2 Konstytucji RP, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Trzema decyzjami z 10 grudnia 2015 r. po rozpatrzeniu wniosku z 26 marca 2014 r. ZUS przeliczył rentę rodzinną M. K. (2), K. K. i M. K. (1) reprezentowanemu przez przedstawicielkę ustawową J. K. (2) od 1 marca 2014 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Do ustalenia podstawy wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy zmarłego organ rentowy przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 lat kalendarzowych od 2004 r. do 2013 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy zmarłego wyniósł 36,53 %, a sama podstawa – 1.125,43 zł. Do ustalenia wysokości świadczenia Zakład uwzględnił okresy składkowe w wymiarze 13 lat, 9 miesięcy i 28 dni, nieskładkowe w wymiarze 4 lat i 3 dni oraz okres brakujący do 25 lat tj. 7 lat, i 3 miesiące. Obliczył, że renta z tytułu niezdolności do pracy zmarłego wyniosłaby miesięcznie 1.029,31 zł. Z uwagi na to, że renta rodzinna dla 3 osób uprawnionych wynosi 95% świadczenia, które przysługiwałoby osobie zmarłej, ustalił, że renta rodzinna dla 3 osób z uwzględnieniem waloryzacji od 1 marca 2014 r. wynosi 993,49 zł (część renty rodzinnej dla jednej osoby - 331,17 zł), natomiast renta rodzinna dla 3 osób od 1 marca 2015 r. wynosi łącznie 1.029,49 zł, a część renty rodzinnej dla jednej osoby - 343,17 zł. W decyzjach dokonano także naliczenia należnego uprawnionym wyrównania za okres od 1 marca 2014 r. do 1 marca 2015 r. w kwotach po 205,70 zł wraz z odsetkami za ten okres w wysokościach po 17,32 zł.

Odwołania od decyzji z (...)r. wnieśli wnioskodawcy zarzucając, że organ rentowy pominął okres od 1 lipca 1997 r. do 30 czerwca 2007 r., kiedy zmarły podlegał ubezpieczeniu w KRUS. Ich zdaniem okres ten powinien być okresem składkowym i przychody z tych lat powinny być określone w oparciu o art. 16 w zw. z art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej i tym samym zmarły powinien mieć zaliczony 21-letni okres składkowy. Nadto, zdaniem odwołujących, ZUS nie podał podstawy prawnej wyliczenia wskaźnika za lata 2007 i 2013. Nie uwzględnił faktu, że po raz pierwszy wniosek o uwzględnienie okresu opłacania składek w 2013 r. zgłoszony był we wniosku o rentę rodzinną już 16 sierpnia 2013 r. Odwołujący powołali się na obowiązującą zasadę, że obowiązkiem organu rentowego jest badać uprawnienia do wszystkich świadczeń jakie przysługiwałyby zmarłemu w dacie śmierci oraz ich wysokości i ustalić rentę rodzinną po świadczeniu przysługującym w najkorzystniejszej wysokości.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 19 lutego 2016 r. sygn. akt III U 520/15 odwołania od decyzji z (...)r. zostały oddalone a apelacja od tego wyroku oddalona 03.11.2016 r. przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie III AUa 462/16 ( pkt II wyroku). Sąd II instancji przypomniał, że już w poprzedniej sprawie jednoznacznie wyjaśnił, iż J. K. (1) do dnia śmierci nie uzyskał powszechnego wieku emerytalnego (miał ukończone 49 lat, zamiast wymaganych 67 lat), zatem renta rodzinna wnioskodawców mogła zostać obliczona nie od wysokości hipotetycznej emerytury zmarłego, ale od wysokości hipotetycznej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Stanowisko te pozostaje aktualne również w zakresie odwołania od decyzji ZUS z 10 grudnia 2015 r. Powtórzył też, że brak było w sprawie podstaw do uwzględnienia, przy obliczaniu wysokości prawa do renty, która należałaby się zmarłemu, okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacania z tego tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników zgodnie z art. 10 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wskazał, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej kontroli decyzji ZUS z 10 grudnia 2015 r., mocą której

organ rentowy przeliczył wysokość renty rodzinnej należnej wnioskodawcom od 1 marca 2014 r. W tym celu Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości. Z uznanej za jednoznaczną i niebudzącą zastrzeżeń opinii biegłej (k. 224-232) wynikało, że ZUS w decyzji z (...)r. w sposób prawidłowy przeliczył sporne świadczenie. Biegła w opinii szczegółowo wyjaśniła procedurę ustalania wysokości renty rodzinnej wnioskodawców z uwzględnieniem przychodu J. K. (1) z 2013 r., przytaczając stosowne przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Obliczony przez biegłą wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia z 10 kolejnych lat kalendarzowych wybranych z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających rok złożenia wniosku (z 24 marca 2014 r.) wyniósł 36,53 % i był zgodny ze wskaźnikiem obliczonym przez ZUS w decyzji z (...)r. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do nieuwzględnienia wniosków wynikających z tej opinii, została ona bowiem sporządzona przez biegłego z odpowiedniej specjalności, posiadającego długoletnie doświadczenie zawodowe, jest należycie uzasadniona i odpowiada wyczerpująco na pytanie Sądu. Sąd Apelacyjny podkreślił, że ZUS prawidłowo do ustalenia wysokości renty z tytułu niezdolności do pracy należnej zmarłemu uwzględnił: 13 lat, 9 miesięcy i 28 dni (tj. 165 miesięcy) okresów składkowych, 4 lata i 3 dni (tj. 48 miesięcy) okresów nieskładkowych oraz 7 lat i 3 dni (87 miesięcy) okresów brakujących do 25 lat. W decyzji tej ZUS do ustalenia wskaźnika podstawy wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy należnej zmarłemu przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne zmarłego (czyli jego zarobki) z 10 lat kalendarzowych, wybranych z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną (lata 2004-2013), zgodnie z treścią art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej. Przyjęcie jako dochód stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne stawki zerowej za lata 2004 – 2006 wynikało natomiast z tego, że zmarły w tym okresie podlegał ubezpieczeniu rolniczemu, nie zaś powszechnemu ubezpieczeniu społecznemu. Nie było zatem w tym okresie zarobków, które mogłyby stanowić podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, gdyż składki te nie były wówczas opłacane. Okresy te zostały jednak uwzględnione, ponieważ mieściły się w wybranych 10 latach kalendarzowych. Zgodnie z treścią art. 16 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu kolejnych 10 lat kalendarzowych, o których mowa w art. 15 ust. 1 i 2, przyjmuje się lata kalendarzowe następujące bezpośrednio po sobie, chociażby ubezpieczony w niektórych z tych lat przez okres roku lub w okresie krótszym niż rok nie pozostawał w ubezpieczeniu. Ponadto, zgodnie z treścią art. 15 ust. 4, w celu ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty:

- 1) oblicza się sumę kwot podstaw wymiaru składek i kwot, o których mowa w ust. 3, w okresie każdego roku z wybranych przez zainteresowanego lat kalendarzowych;
- 2) oblicza się stosunek każdej z tych sum kwot do rocznej kwoty przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonej za dany rok kalendarzowy, wyrażając go w procentach, z zaokrągleniem do setnych części procentu;
- 3) oblicza się średnią arytmetyczną tych procentów, która, z zastrzeżeniem ust. 5, stanowi wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury lub renty, oraz
- 4) mnoży się przez ten wskaźnik kwotę bazową, o której mowa w art. 19. Z treści tego przepisu wynika zatem jednoznacznie, że przy obliczeniu podstawy wymiaru świadczenia rentowego uwzględnia się sumę zarobków ubezpieczonego z danego roku kalendarzowego a następnie oblicza jej stosunek do rocznej kwoty przeciętnego wynagrodzenia bez względu na to, czy zarobki ubezpieczonego pochodziły całego roku kalendarzowego, czy też z jego części. Organ rentowy prawidłowo zatem przyjął sumę zarobków zmarłego z lat 2007 i 2013 i obliczył ich stosunek do rocznych kwot przeciętnego wynagrodzenia w tych latach. Mając powyższe na uwadze należało uznać za nietrafne również zarzuty obraży art. 15 ust. 1 i ust. 2a ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny wskazał, że nie został również naruszony art. 73 ust. 1 pkt 1-3 ustawy emerytalnej, bowiem zgodnie z treścią tego przepisu organ rentowy prawidłowo przyznał trzem wnioskodawcom – K., M. i M. K. (1) prawo do renty rodzinnej w łącznej wysokości 95% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu. Natomiast w myśl z art. 73 ust. 2, za kwotę świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu przyjęta została wysokość renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Stanowisko wnioskodawców zawarte w apelacji nie znalazło zatem usprawiedliwienia i było jedynie własną, subiektywną interpretacją powoływanych przepisów, która zdaniem Sądu Apelacyjnego jest w całości błędna. Sąd wskazał na niejasność zarzutów, iż Sąd zastosował art. 65 z pominięciem art. 73. Podkreślił, że art. 65 ustawy wskazuje

warunki przyznania prawa do renty rodzinnej, zaś art. 73 dotyczy sposobu obliczenia wysokości tego świadczenia, zatem zastosowanie w sprawie miały oba te przepisy.

17 stycznia 2018 r. S. K.- dziadek M. K. (2), K. K. i M. K. (1) wniósł o wznowienie postępowania i przeliczenia renty rodzinnej ustalonej decyzją z (...)r. powołując się na art. 65 i 73 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jako nową okoliczność wskazał wydruk ze strony internetowej centrali ZUS załączony do wniosku ( k. 379 i 380 akt ZUS). Decyzją z (...) r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., powołując się na przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1383) odmówił S. K. wszczęcia postępowania w sprawie przeliczenia renty rodzinnej wobec nie przedłożenia nowych dowodów ani nie ujawnienia nowych okoliczności istniejących przed wydaniem prawomocnej decyzji z (...)r. ( k. 402 akt ZUS).

Stan faktyczny ustalono na podstawie akt ZUS oraz akt tut. Sądu sygn.. III U 537/14 i III U 520/15.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 114 ust 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych( Dz.U. z 2017 r. poz. 1383 dalej jako u.e.r.f.u.s.) w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli:

- 1) po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość;
- 2) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa;
- 3) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe;
- 4) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie;
- 5) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność;
- 6) przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego.

Dalsze regulacje art. 114 stanowią w ust :

1b. Z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 2 i 3 decyzja może zostać uchylona lub zmieniona również przed stwierdzeniem sfalszowania dowodu lub popełnienia przestępstwa orzeczeniem sądu lub innego organu, jeżeli sfalszowanie dowodu lub popełnienie przestępstwa jest oczywiste, a uchylenie lub zmiana decyzji są niezbędne do zapobieżenia poważnej szkodzie dla interesu publicznego.

1c. Z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 2 i 3 można uchylić lub zmienić decyzję także w przypadku, gdy postępowanie przed sądem lub innym organem nie może być wszczęte na skutek upływu czasu lub z innych przyczyn określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego.

1e. Uchylenie lub zmiana decyzji, o której mowa w ust. 1, nie może nastąpić, jeżeli od dnia jej wydania upłynął okres:

- 1) 10 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 2-4;
- 2) 5 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 1 i 5;
- 3) 3 lat - w przypadku określonym w ust. 1 pkt 6.

1f. Przepisu ust. 1e nie stosuje się, jeżeli:

- 1) w wyniku uchylenia lub zmiany decyzji z przyczyn określonych w ust. 1 osoba zainteresowana nabędzie prawo do świadczenia lub świadczenie w wyższej wysokości;
- 2) uchyleniu lub zmianie podlega decyzja o ustaleniu kapitału początkowego, który nie został uwzględniony do obliczania wysokości emerytury ustalonej prawomocną decyzją.

W okolicznościach sprawy istotny jest tu po pierwsze punkt 1 art. 114 ust 1 umożliwiający zmianę prawomocnej decyzji w razie przedłożenia nowych dowodów lub ujawnienia nowych okoliczności istniejących przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość. We wniosku z 19.01.2018 r. powoływano się bowiem na nową okoliczność czyli informację centrali ZUS zawartą w wydruku ze strony internetowej.

Nowe dowody w rozumieniu art. 114 ust. 1 ustawy to ujawnione dowody **istniejące przed wydaniem decyzji**, jak i **dowody uzyskane po wydaniu decyzji pod warunkiem, że wynikają z nich fakty uwzględniane w decyzji**. Przedstawienie nowych dowodów, aby mogło być skuteczne, to jest aby mogło doprowadzić do przyznania prawa do świadczenia, powinno prowadzić do zmiany ustalonych poprzednio ustaleń faktycznych. Na podstawie nowych dowodów powinno dojść do uzupełnienia okoliczności faktycznych o nowe nieprzedstawione-nerozważane uprzednio lub zmiany poprzednich ustaleń, poprzez ponowną ocenę dowodów. Wzruszenie poprzedniego rozstrzygnięcia może nastąpić w sytuacji przedstawienia nowych dowodów, podważających wiarygodność uprzednio zgromadzonego materiału dowodowego.

Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 06.10.2015 r. III AUa 278/15 LEX nr 1842171 zwrot „przedłożenie nowych dowodów” użyty w art. 114 ust 1 ustawy emerytalnej oznacza zgłoszenie każdego prawnie dopuszczalnego środka dowodowego, stanowiącego potwierdzenie okoliczności faktycznych istniejących przed wydaniem decyzji, a mających wpływ na powstanie prawa do świadczeń [ich wysokości]. Natomiast użyty w tym przepisie termin „ujawnienie okoliczności” generalnie oznacza powołanie się na fakty dotyczące ogółu wymagań formalnych i materialnoprawnych związanych z ustalaniem przez organ rentowy prawa do emerytur [rent] lub wysokości świadczeń. Są to fakty warunkujące powstanie prawa do świadczenia – staż pracy, wiek, niezdolność do pracy, a także uchybienia przez organ rentowy normom prawa materialnego lub procesowego wpływające na dokonanie ustaleń w sposób niezgodny z ukształtowaną z mocy prawa sytuacją prawną zainteresowanych. Te okoliczności zgodnie z dyspozycją art. 114 ust 1 ustawy emerytalnej muszą istnieć przed wydaniem decyzji.

Z akt sprawy nie wynika aby wnioskodawca wskazał na nowe okoliczności czy dowody istotne z punktu widzenia wysokości świadczenia. Wydruk ze strony internetowej jest informacją, która w żadnym razie nie podważa prawidłowości wyliczenia renty rodzinnej uprawnionych. Nie prowadzi w żadnym razie do wniosku, którego oczekuje odwołujący się, że organ rentowy winien obliczyć rentę rodzinną w tym konkretnym przypadku zarówno ze świadczeń rentowych jak i emerytalnych do dnia śmierci ojca uprawnionych. Nie podlega bowiem już żadnej analizie prawo zmarłego J. K. (1) do emerytury w chwili śmierci. Kwestia ta była już precyzyjnie wyjaśniana w sprawach III U 537/14 i III U 520/15 jak i sprawach wywołanych wniesieniem apelacji szczegółowo opisanych w ustaleniach faktycznych. Wiek J. K. (1) w chwili śmierci jest oczywisty jak i oczywiste jest, że nie nabył on prawa do emerytury.

W toku postępowania wywołanego wniesieniem odwołania od decyzji z (...)r. odwołujący się podnosili, że organ rentowy przy wydaniu decyzji z (...)r. dopuścił się błędu a nawet błędów a zatem podstawą wznowienia postępowania jest art. 114 ust 1 pkt 6 u.e.r.f.u.s. Odwołujący się podnosili, że organ rentowy nie wskazał na podstawie jakiego artykułu był władny ustalić zmarłemu hipotetyczną rentę z tytułu niezdolności do pracy a dopiero potem na jej podstawie rentę rodzinną. Nie podał też na jakiej podstawie nie ustalił wysokości świadczenia na podstawie regulacji dotyczących emerytury. Błędnie nie zaliczył też okresu płacenia składek na ubezpieczenie społeczne rolników. Okresu tego zdaniem odwołujących nie zalicza się osobom żyjącym, gdyż zostaną zaliczone przy nabyciu praw do emerytury, ale powinno zaliczać się osobom zmarłym, bo nie będą mogły z zaliczenia skorzystać.

Odnosząc się do tych zarzutów Sąd wskazuje, że po pierwsze upłynął już trzyletni termin określony art. 114 ust 1e pkt 3 u.e.r.f.u.s. Wprawdzie przepisu tego nie stosuje się jeżeli w wyniku uchylecia lub zmiany decyzji z przyczyn określonych w ust. 1 osoba zainteresowana nabędzie prawo do świadczenia lub świadczenie w wyższej wysokości, to jednak konieczne jest aby błąd organu rentowego został wykazany a ponadto wykazano, że świadczenie uprawnionych będzie wyższe. Tak w niniejsze sprawie się nie stało. Kwestia obliczenia renty rodzinnej była przedmiotem analiz zarówno Sądu Okręgowego w Łomży III U 537/14 i III U 520/15 jak i Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawach III AUa 224/15 III AUa 462/16. W orzeczeń tych jednoznacznie wynika, że metodologia obliczenia renty rodzinnej jest prawidłowa. Sądy obu instancji szczegółowo argumentowały sposób obliczania renty rodzinnej odnosząc się do prawa do świadczenia osoby zmarłej i przywoływały istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia przepisy. Wskazywały jakie są powody obliczenia wysokości renty rodzinnej od ustalonej zmarłemu renty z tytułu niezdolności do pracy oraz powody dla których renta rodzinna nie może być pochodną emerytury zmarłego. Odnosiły się do kwestii ubezpieczenia zmarłego w KRUSie i przyczyn nie uwzględnienia tego okresu przy obliczaniu świadczenia. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie widzi potrzeby ponawiania tych argumentów, które zresztą zostały przytoczone w części uzasadnienia dotyczącego ustaleń faktycznych. W takich okolicznościach nie sposób przyjąć, że decyzja z (...) r. była wynikiem błędu organu rentowego. Zresztą była ona weryfikowana decyzjami ZUS u z 10 grudnia 2015 r. i w toku postępowań sądowych. Zarzuty wnioskodawcy sformułowane we wniosku z 17.01.2018 r. oraz zarzuty odwołujących świadczą albo o nie zapoznaniu się z uzasadnieniami Sądu Okręgowego w Łomży w sprawach III U 537/14 i III U 520/15 jak i Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawach III AUa 224/15 III AUa 462/16 albo o niezrozumieniu przedstawionej w nich argumentacji. Należy je ocenić jako subiektywne nie korespondujące z przepisami normującymi kwestie obliczania wysokości renty rodzinnej.

W roku postępowania odwołujący się podnosili również, że decyzja z (...) r. została wydana w wyniku przestępstwa skoro ZUS odmówił przeliczenia wysokości renty rodzinnej zgodnie z oczekiwaniami i sugestiami wnioskodawcy. Argument ten również nie został niczym poparty. Po pierwsze odwołujący się nie zawiadomili organów ścigania o popełnieniu przestępstwa, nie toczy się żadne postępowanie w tym przedmiocie. W takim przypadku uchylecie lub zmiana decyzji może nastąpić wyłącznie gdy popełnienie przestępstwa jest oczywiste, a uchylecie lub zmiana decyzji są niezbędne do zapobieżenia poważnej szkodzie dla interesu publicznego art. 114 ust 1 b u.e.r.f.u.s. albo gdy postępowanie przed sądem lub innym organem nie może być wszczęte na skutek upływu czasu lub z innych przyczyn określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego – art. 114 ust 1 c u.e.r.f.u.s. Odwołujący się utożsamiają pojęcie przestępstwa z odmową przeliczenia wysokości renty rodzinnej zgodnie z ich żądaniami sprecyzowanymi we wnioskach o przeliczenie oraz interpretacją przepisów, która w ich ocenie nie jest prawidłowa.

W tym miejscu należy przypomnieć ważną zasadę prawa karnego, funkcjonującą także w obecnie obowiązującym porządku prawnym, określaną łacińską paremią *nullum crimen sine lege* (nie ma przestępstwa bez ustawy). Oznacza ona, że działanie sprawcy musi być działaniem bezprawnym, naruszającym jednoznacznie normę prawa karnego, które jest określane czasem w teorii prawa jako „prawo granic”. Czyn ten musi być także przez sprawcę zawiniony. Uznając wagę tych zasad ustawodawca umieścił je już w pierwszym artykule obecnie obowiązującego Kodeksu karnego:

Art. 1. § 1. Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. § 3. Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu.

A zatem aby mówić o przestępstwie należy wskazać, że doszło do naruszenia przepisów w taki sposób, że działanie to wypełnia znamiona czynu zabronionego pod groźbą kary sprecyzowanego w ustawie obowiązującej w czasie jego popełnienia. W realiach sprawy organ rentowy wydał decyzję z (...) r. na skutek wniosku J. K. (2) matki K. K. i M. K. (1) z 16.08.2013 r., kwestionariusza przez nią podpisanego, załączonych do wniosku dokumentów, raportu z analizy konta. Wykonał zatem swoje obowiązki wynikające z ustawy. Samo działanie (tu obliczenie wysokości świadczenia) w granicach uprawnień lub obowiązków określonych w przepisach nie może być uznane za przestępstwo.



Nie znajdując zatem żadnych podstaw do wzruszenia prawomocnej decyzji z (...) r. Sąd Okręgowy, na zasadzie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., odwołanie oddalił.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazuje, że zaskarżona decyzja z (...) r. została wydana w stosunku do S. K., który nie jest osobą uprawnioną do renty rodzinnej po zmarłym J. K. (1) i nie dotyczy go decyzja z (...) r. W ocenie Sądu Okręgowego jest to nieprawidłowe, gdyż zastosowanie art. 114 u.e.r.f.u.s. następuje albo z urzędu **albo na wniosek osoby zainteresowanej**. Wprawdzie przepisy u.e.r.f.u.s. nie definiują osoby zainteresowanej to określenie strony postępowania wynika z KPA. Zgodnie z art. 28 KPA stroną jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek.

Kwestia ta jednak nie ma wpływu na postępowanie sądowe w którym brali udział oprócz S. K. **jako pełnomocnika odwołujących się i zainteresowanego** również **uprawnieni do renty rodzinnej** zgodnie z art. 477<sup>11</sup> § 1 i 2 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się bowiem uwagę na to, że postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia ewentualnych wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, jako przedmiotu odwołania. Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania (patrz np. wyrok SN z dnia 9 lutego 2010 r. I UK 151/09). W okolicznościach przedmiotowej sprawy kontroli sądu ubezpieczeń społecznych nie podlega też co do zasady postępowanie administracyjne przeprowadzone przed organem rentowym, lecz legalność i prawidłowość decyzji wydanej przez organ rentowy. Zaskarżona decyzja nie jest decyzją nieważną czy nieistniejącą.

Warto jednak wskazać, że pojęcie **interesu prawnego**, kluczowe dla oceny istnienia legitymacji procesowej danego podmiotu, zostało poddane w literaturze szerokiej analizie (zob. przede wszystkim A. D., Interes prawny, a także wcześniejsze prace dotyczące tej tematyki). Jest to **pojęcie otwarte (nieostre)**, zatem szczegółowe ustalenie jego treści zależy od konkretnych okoliczności danej sprawy i jest pozostawione organowi rozstrzygającemu tę sprawę (por. w tym zakresie uwagi przedstawione pod Nb 92–236 poniżej; zob. też wyr. NSA z 7.7.2011 r., I OSK (...), L.). Za utrwalone można przy tym uznać stanowisko, wypowiedziane np. w wyr. NSA z 17.11.2017 r. (I OSK 982/17, L.), zgodnie z którym interes prawny strony musi wynikać z **przepisu prawa materialnego**, stanowiącego podstawę ustalenia praw lub obowiązków w sprawie będącej przedmiotem postępowania. Musi więc istnieć norma prawa przewidująca – w określonym stanie faktycznym i w odniesieniu do konkretnego podmiotu – możliwość wydania wobec niego decyzji. Od tak pojmowanego interesu prawnego **odróżnia się** natomiast **interes faktyczny**, polegający na tym, że dany podmiot jest wprawdzie zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy administracyjnej, jednak **nie może** tego zainteresowania poprzeć przepisami prawa (materialnego). Jeżeli żądanie nie pochodzi od strony organ winien wydać postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. W niniejszej sprawie ZUS potraktował S. K. jako stronę uprawnioną do złożenia wniosku i adresata decyzji chociaż w aktach na karcie 398 znajduje się pełnomocnictwo udzielone S. K. w dniu 19.02.2018 r., przez synów zmarłego, którego to pełnomocnictwa żądał ZUS w piśmie z 13.02.2018 r. ( k. 401 akt ZUS). Nieprawidłowości te nie mają jednak wpływu na postępowanie sądowe. Odwołujący się M. K. (2), K. K. i M. K. (1) jako beneficjenci świadczenia i adresaci decyzji z (...) r. (wówczas K. i M. reprezentowani byli przez matkę) są legitymowani do złożenia odwołania, Zgodnie bowiem z art. 477<sup>11</sup> § 1 i 2 k.p.c. stronami są ubezpieczeni, osoba odwołująca się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, **inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja**, organ rentowy, wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności i zainteresowany. **Zainteresowanym jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy**. A zatem wszyscy wymienieni w art. 477<sup>11</sup> § 1 i 2 k.p.c. brali udział w niniejszym postępowaniu przez sądem.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w wyroku.